

POLSKIE HABITATYWA NA *-anin*, *-an* I *-ak* (PRZYCZYNEK)

Słowa tematyczne: słowotwórstwo, nazwy mieszkańców, sufiksy *-anin*, *-an*, *-ak*

Termin *habitatywa* (lub *formacje habitatywne*) użyty został po raz pierwszy przez B. Kreję (1978) na oznaczenie derywatów kategorii nazw mieszkańców, zwanych dawniej także etnonimami, nazwami etnicznymi czy etnikami (zob. m.in.: Rospond, 1966, 1969; Sulisz, 1969). Współcześnie rozdziela się raczej te dwie klasy (Jakus-Borkowa, 1992; Kowalik-Kaleta, 1982; Malec, 1998), termin B. Krei wydaje się jednak trafniejszy niż określenia z rdzeniem *etn-*, sugerujące, iż odnoszą się one jedynie do mieszkańców pewnych obszarów etnicznych lub są po prostu nazwami grup etnicznych. Tymczasem nazwy mieszkańców tworzy się głównie na oznaczenie mieszkańców większych i mniejszych obszarów administracyjnych, politycznych i geograficznych oraz siedlisk ludzkich — miast i wsi. W niniejszym artykule omówiono tylko pewną grupę z tej kategorii, mianowicie formacje o parafrazie ‘mieszkaniec wsi/miasta’. W dalszej części artykułu terminem *habitatywa* posługuję się wymiennie z określeniem *nazwy mieszkańców* w tym właśnie wąskim znaczeniu.

I

Habitatywa we współczesnej polszczyźnie ogólnej są kategorią dość regularną i „przewidywalną”, jest to klasa o wyraźnych granicach, tworzona przez niewielką liczbę wyspecjalizowanych formantów: *-anin*, *-ak*, *-czyk*, wyjątkowo tylko używane są inne sufiksy, takie jak jednostkowy *-us* (*krakus*). O dystrybucji przyrostków decyduje desygnat podstawy (to, czy dane miasto jest polskie, czy też zagraniczne), czasem czynniki formalne¹, innym razem zaś historyczno-zwyczajowe i pragmatyczne — stylistyczne i ekspresywne. Tak duża liczba determinantów powodowała niekiedy powstawanie dubletów słowotwórczych, np. *krakus*||

¹ Por. *poznaniak* zamiast zalecanego m.in. przez NSPP *poznanianina* oraz unikanie derywatów typu *szczęścińczanin*, *moszczańczanin* na rzecz wyrażen opisowych (*mieszkaniec Szczecinka*, *Moszczańca*).

krakowianin, warszawiak||*warszawianin, poznaniak*||*poznanianin*. Warianty z formantem *-anin* są obecnie uznawane za oficjalne lub stylistycznie neutralne (ponieważ jest to typ słowotwórczy dominujący), podczas gdy *krakus, warszawiak* i *poznaniak* to formacje obciążone potocznością (zob. NSPP)². Ale jeszcze kilkadziesiąt lat temu leksykografowie nieco inaczej określali relacje między nimi, np. w SJP Dor nie ma żadnych różnic między *warszawiakiem* a *warszawianinem*, nazwy mieszkańca Krakowa natomiast to: *krakus* żart. oraz *krakowianin* i *krakowiak*³ — warianty równorzędne, bez kwalifikatorów. W SJP Dor brak haseł *poznaniak* i *poznanianin*, odnotowuje je jednak NSPP, w którym czytamy: *poznaniak*, rzad. *poznńczyk* a. *poznanianin*. Dla ścisłości należy jeszcze nadmienić, że obecnie w znaczeniu omawianych wariantów (zwłaszcza *krakusa*||*krakowianina* i *warszawiaka*||*warszawianina*) rysuje się pewna różnica semantyczna. *Krakus* i *warszawiak* oznaczają ‘rodowitego mieszkańca Krakowa/Warszawy’⁴, zaś *krakowianin* i *warszawianin* mają znaczenie ogólniejsze ‘mieszkaniec Krakowa/Warszawy’, o czym świadczą liczne wypowiedzi na forach internetowych, np.:

Obawiam się, że pomyliłaś krakusów z tymi, którzy są z „krk” — w pierwszym bądź drugim pokoleniu; Psioczy się na nas, rodowitych krakusów; Bo to nie są krakusy, napływowe buractwo; Prawdziwy krakus z kamienicy czynszowej do pracy nie będzie chodził; Pozdrawiam krakusów i nasze piękne miasto, którego nie zamienię na inne; Pozdrawiam rodowitych krakusów (wiem, jest nas coraz mniej); Krakuska z dziada pradziada z Rynku; [ale też, choć znacznie rzadziej:] Rodowitych krakowian jest coraz mniej; Pozdrawiam krakusów — rodowita krakowianka; Prawdziwi krakowianie.

Jestem od urodzenia warszawiakiem, z krwi i kości. Takich jak ja to teraz prawie że nie ma, wymarli; Może nie wymarli, ale zostali wchłonięci przez warszawian — warszawianin to prowincjonalny, napływowy mieszkaniec Warszawy [...], warszawiak to rodowity mieszkaniec stolicy, urodzony i wychowany w Warszawie; Powiesz tu warszawianin, a ludzie, co tu się urodzili, cię wyśmieją; [...] nazywają siebie „warszawianami” — żaden rdzenny warszawiak tak się nie określi; Warszawianin warszawiakowi nierówny; Nie wiem, czy jestem warszawiakiem, czy warszawianinem; Warszawiak jam czy warszawianin? [...] upłynęło sporo czasu, zanim uzyskałem nobilitację na warszawiaka.

W wypowiedziach osób spoza dawnej i obecnej stolicy lub niebędących rodowitymi krakusami i rodowitymi warszawiakami słowa *krakus* i *warszawiak* zyskują ponadto zabarwienie pogardliwe, lekceważące, obraźliwe:

² W odpowiedzi na pytanie skierowane do poradni językowej PWN Jan Grzenia pisze o *poznanianinie*: „W tej [...] formie może razić rytmiczne następstwo aż czterech przedzielonych samogłoskami spółgłosek [n] i [ń]. W związku z tym formy *poznanianin* raczej będziemy unikać w mowie, choć w piśmie taka seria głosek nie musi przeszkadzać” (<http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=1053>).

³ *Krakowiak* określa raczej mieszkańca regionu lub członka grupy etnicznej niż mieszkańca samego Krakowa (zob.: Malec, 1998, s. 183; Taszycki, 1964, s. 264), podobnie jak *rszeszowiak*.

⁴ Dotyczy to zwłaszcza *warszawiaka*, a podkreślanie „rodowitości” mieszkańców stolicy może mieć związek z tragedią warszawiaków w 1944 r.

A krakusy z powodu samego urodzenia nie powinni się wywyższać ponad innych. Pozdrawiam, niby krakus; Ha, ha, „rodowitość” krakusa absolutnie uprawnia go do nieuzasadnionego niczym poczucia wyższości; Jedź do domu krakusie!; A krakusy... to świnie tak ogólnie, chamy i prostaki.

[W Warszawie] mieszkają [...] „warszawiaki” — istoty mało lubiane przez resztę Polaków; Po pracy, odgrzewając pierogi od mamy, będę wzdychał do kolejnych świąt spędzonych w domu. A Ty, warszawiaku?; [...]. Dzięki temu nie lubi się w kraju „warszawiaków”; Prawdziwy zamozny warszawiak to gnida uważająca się za wyższość; [...] od tej pory nienawidzę warszawiaków; W firmie uważamy, że na 10 warszawiaków tylko 1 jest normalny-kulturalny.

Kategoria „rodowitości” dotyczy, jak się wydaje, mieszkańców tylko tych dwóch miast, choć da się zauważyć tendencję do przenoszenia jej na nazwy mieszkańców innych wielkich miast polskich. Nie jest to jednak zjawisko powszechne i często budzi sprzeciw nazywanych, którzy formy na *-ak* uznają za niepoprawne, potoczne, sprzeczne z lokalnym uzusem:

[A] Do Wrocławiaków: Witam, tym razem zwracam się o pomoc do mieszkających we Wrocławiu lub okolicach [...] — [B] Do Wrocławiaków? Jakoś nie jestem przekonany do tej formy [odpowiedź mieszkańca Wrocławia]; [A] W sobotę każdy wrocławiak może przyjść po poradę do Notariatu [nagłówek artykułu opublikowanego na portalu Tu Wrocław] — [B] A co to jest Wrocławiak? [podpis: wrocławianin]; [A] Oho, wrocławiak nam się trafił — [B] Wrocławianin, a nie „wrocławiak” — [A] Wrocławiak, tak jak warszawiak [B] — We Wrocławiu nikt nie mówi „wrocławiak”, tylko wrocławianin. To pewnie jakiś rusycyzm albo wersja tępaków ze wsi; Po pierwsze rdzenny wrocławiak [sic!] nie powie o sobie wrocławiak, a tylko wrocławianin; Sporo osób czuje się cokolwieczek nieswojo, gdy ktoś zwraca się do nich per wrocławiauku.

Jestem łodziakiem od urodzenia; Niestety wyjeżdżam za międę za kilkanaście dni, ale sercem jestem łodziakiem i chętnie usiadłbym przy piwku w naszym gronie; [*łodzianin do łodziak:*] Żaden *łodzianin* nie podpisałby się jako „*łodziak*”. Jesteś więc podróbką i spadaj; Łodziak, to z jakiej wsi jesteś? Bo nie łodzianin. Nie wiesz barani łbie nawet jak się nazywa mieszkaniec Łodzi; Jestem łodzianinem od urodzenia; To bardzo zaszczytne, ale nie dla nas, rodowitych łodzian [podpis — łodziak]; Rodowity łodzianin.

W. Taszycki zauważa, że zanim formacje habitatywne urabiane przyrostkiem *-ak* przekształciły się w nazwy „poufałe”, „na co dzień”, jeszcze u S. B. Lindego miały charakter „ujemny, rubaszny” (Taszycki, 1964, s. 263); autorzy gramatyk dziewiętnastowiecznych przypisywali im funkcję wyrażania lekceważenia (Lindert, 1967, s. 56), a J. Lelewel uznawał je za „zdrobnienia” (Jaros, 2008, s. 230). Ambiwalentny charakter przyrostka *-ak* ujawnia się zatem w habitatywach nie od dziś. Sprawia on, że w określonych kontekstach derywaty z tym formantem mają charakter neutralny, a nawet poufały lub — przeciwnie — obraźliwy, deprecjonujący (zob.: GWJP, s. 438; Kreja, 1978, s. 18).

W polszczyźnie jednak od początku najbardziej produktywny był formant *-anin*. Pozycję dominującą zajmował do XVI w., po czym stracił ją na rzecz

formantu *-czyk* (Sulisz, 1969, s. 337). O ile w tekstach szesnastowiecznych M. Sulisz odnalazła 93 nowe derywaty na *-anin*, o tyle w kolejnym stuleciu było ich ledwie trzy (*-czyk* zaś wystąpił w ośmiu formacjach); w XIX–XX w. habitatywów na *-anin* powstało co prawda znacznie więcej (62), lecz formant *-czyk* tworzył w tym czasie 139 derywatów. Trzeba jednak odnotować, że autorka badała habitatywa wszelkiego rodzaju, a więc nie tylko nazwy mieszkańców polskich wsi i miast (np. archaiczne dziś *toruńczyk*, *lubelczyk*, *poznańczyk*), ale też mieszkańców obcych miast i państw. Jeszcze w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. sufiks *-czyk* był w tej funkcji podstawowym formantem (Sulisz, 1969, s. 336). W odróżnieniu od M. Sulisz B. Lindert za głównego „konkurenta” derywacyjnego sufiksu *-anin* w ówczesnej polszczyźnie ogólnej uznała formant *-ak*⁵. Co więcej, zaliczyła ona polszczyznę do tych języków słowiańskich, w których *-anin* wyszedł lub zaczyna wychodzić z użycia (Lindert, 1966, s. 303). Ostatecznie jednak, a przy tym zaskakująco szybko, bo już w latach osiemdziesiątych, sufiks *-czyk* „wyspecjalizował się” w tworzeniu nazw mieszkańców obcych państw i tylko „wyjątkowo występuje w derywatach od nazw miejscowości (*londyńczyk*, *florentczyk*, *pizańczyk*, *neapolitańczyk*, *genueńczyk*), co jest najczęściej spowodowane tradycją” (GWJP, s. 438)⁶. Sufiks *-ak* natomiast używany jest rzadziej, zazwyczaj służy do tworzenia wariantów nacechowanych pragmatycznie. Formant *-anin* odzyskał więc swą dawną pozycję pod koniec XX w. i współcześnie jest w polszczyźnie oficjalnej niemal wyłącznym formantem służącym do tworzenia nazw mieszkańców polskich miast i wsi (zob. GWJP, s. 438; Kreja, 1978, s. 18).

Najwięcej miejsca w opracowaniach językoznawczych poświęcono derywatom z tym właśnie przyrostkiem, a łączono go często z obecnie gwarowym i recesywnym przyrostkiem *-an*. Są to sufiksy typowo słowiańskie (Lindert, 1967; Sulisz, 1969; zwłaszcza Rospond, 1969), lecz mają rodowód indoeuropejski⁷ (Lindert, 1966; Sławski, 1974; Sulisz, 1969; Trubaczew, 1982) i pierwotnie służyły do tworzenia etników (na ogół nazw plemion), rzadziej habitatywów. Uczeni różnie rekonstruują postać pierwotnego sufiksu⁸. Wśród badaczy nie ma także jednomyślności co do relacji formalnej między tymi morfemami. Przez niektórych *-an* traktowany jest jako uproszczony (skrótowy), a więc wtórny

⁵ Tendencję do zastępowania *-anin* przez *-ak* dostrzegali już H. Gaertner (1934, s. 268).

⁶ Cytat pochodzi z drugiego wydania GWJP, fragment ten jednak nie został zmieniony w stosunku do wydania pierwszego z 1984 r.

⁷ Przyrostki o tym rodowodzie można znaleźć również w łacinie i grece (Lindert, 1966, s. 305) oraz w językach litewskim, łotewskim i staroindyjskim (Trubaczew, 1982, s. 25–27).

⁸ Przeważnie jako *ie. -iōn-* lub *-ēn-* (szerzej na ten temat zob. np. Trubaczew, 1982). Także dzisiejszy sufiks *-anin* łączony jest przez badaczy nie z jednym, lecz z dwoma prasłowiańskimi przyrostkami: *-janinъ* oraz *-ēninъ*.

wariant przyrostka *-anin* (Lindert, 1966, 1967⁹; Podlawska, 1972; Siatkowski, 1964) — redukcję przyrostka uznaje się za efekt wyrównania pierwotnych derywatów na *-anin* do form liczby mnogiej na *-anie* (Lindert, 1967, s. 22). Zdaniem innych jest odwrotnie: formant *-anin* to sufiks złożony z *-an* oraz synkulatywnego *-in* (Brodowska-Honowska, 1960; Pomianowska, 1961; Sławski, 1974; Trubaczew, 1982).

Przesłanek do rozstrzygnięcia tego sporu możemy szukać we frekwencji historycznej derywatów. Otóż najstarsze poświadczenia słowiańskich i polskich etnonimów oraz habitatywów występują na ogół w formach liczby mnogiej (zob. Jakus-Borkowa, 1992, s. 135)¹⁰; formacje te cechowały ponadto końcówki równoległe *-e* oraz *-y*. Nie da się wobec tego ustalić pewnej postaci liczby pojedynczej (np. *jaśliszczanie*||*jaśliszczany* — *jaśliszczan* lub *jaśliszczanin*), bardziej prawdopodobna wydaje się jednak regularna postać *jaśliszczan*, zwłaszcza że to właśnie sufiks *-an*, a nie *-anin*, był w przeszłości charakterystyczny dla dialektów polskich. Formy liczby mnogiej występują w tekstach polskich od samego początku, zaś wyraźny ich przyrost przypada na XIII w., co należy łączyć z rozpadem wielkich organizmów plemiennych, wytworzeniem się państwowości, ruchami osadniczymi i stabilizacją osadnictwa (Jakus-Borkowa, 1992). Jest to typ produktywny także w późniejszych wiekach (zwłaszcza w XVI w.), ale najczęściej realizowany już w postaci form liczby pojedynczej (zob. Sulisz, 1969, s. 318–319). Pierwsze polskie derywaty w takiej postaci zapisano jednak stosunkowo późno, bo dopiero w XV w. Pierwszy z nich to *mieszczanin* z 1400 r. (Klemensiewicz i in., 1965, s. 202). W „Słowniku staropolskim” odnotowano zaledwie dziewięć derywatów na *-anin*, z czego tylko cztery to habitatywa właściwe (*grodnianin*, *jatwieżanin*, *smolnianin*, *kijanin*), pozostałe to takie nazwy mieszkańców, jak: *mieszczanin*, *przedmieszczanin*, *wieśnianin*, *dworzanin* i *ziemianin* (SJDSp, s. 176)¹¹. Wyraźnie wyższa frekwencja form liczby pojedynczej przypada na XVI w.¹² (Sulisz, 1969, s. 337), a więc na okres zwiększonej produktywności przyrostka *-in* w funkcji tworzenia nazw mieszkańców państw (np.: *Litwin*, *Białorusin* oraz dawne *Żmudzin*, *Tatarzyn*, *Bułgarzyn*,

⁹ Mimo to B. Lindert traktuje formant *-in* jako służący „wyłącznie do tworzenia liczby pojedynczej od formacji z formantem *-jan*, np. *lublinianin* obok nom. pl. *lublinianie*” (Lindert, 1967, s. 35), z czego wynika, że *-anin* jest formantem wtórnym, późniejszym od *-an*.

¹⁰ Można przypuszczać, że podobna sytuacja panowała również w odmianie mówionej.

¹¹ W późniejszym opracowaniu K. Kleszczowej (1998, s. 101) takich derywatów jest tylko siedem; z listy zniknęły (słusznie zresztą) *dworzanin* i *ziemianin*. M. Sulisz (1969, s. 337) podaje z kolei liczbę 12 staropolskich habitatywów. Niestety, w literaturze brak danych liczbowych dotyczących habitatywów na *-an*.

¹² Jest to zresztą okres największej produktywności wszystkich formantów tworzących polskie habitatywa (Sulisz, 1969, s. 340).

Węgrzyn, Rusin)¹³. Ważny jest tu nie tyle przyrost derywatów (w istocie nie tak wielki, 12 nowych formacji w porównaniu z siedmioma zapisanymi do XV w.), ile ich frekwencja w tekstach, która zgodnie z obliczeniami M. Sulisz (1969, s. 337) wyniosła aż 1230 użyć, podczas gdy frekwencja derywatów z *-anin* była niewiele wyższa (1356 użyć przy 93 nowych derywatach), a frekwencja drugiego z najbardziej produktywnych w XVI stuleciu sufiksów *-czyk* (50 nowych derywatów) zdecydowanie niższa (242 przykłady użyć). Niewykluczone więc, że w XVI w. doszło ostatecznie do pomieszania i w efekcie do połączenia dwóch częstych formantów; *-in* mógł być też przyłączany do *-an*, aby wzmacniać syngulatywność¹⁴ derywatów¹⁵. Od czasu wzmożonej produktywności sufiksu *-anin* samodzielna produktywność przyrostka *-in* oraz frekwencja tworzonych za jego pomocą derywatów wyraźnie spadają, na początku drugiej połowy ubiegłego stulecia formant ten był już nieproduktywny i rzadki (Lindert, 1967, s. 35). Sufiks *-anin* jest więc najprawdopodobniej późniejszy od sufiksu *-an*, a zatem za wariant podstawowy, pierwotny należy uznać (w zgodzie zresztą z tradycją słowotwórczą, wyróżniającą sufiksy złożone, nie zaś sufiksy skrócone, ucięte) formant *-an*. Do podobnych wniosków, lecz w odniesieniu do materiału staro-cerkiewno-słowiańskiego, doszła M. Brodowska-Honowska (1960), stwierdzając przynależność derywatów z *-in* do względnie nowej warstwy derywacyjnej oraz ich syngulatywną (i fleksyjną¹⁶) funkcję, a co za tym idzie — złożoność morfemów *-ěninъ*, *-janinъ* (choć autorka nie pisze o niej *expressis verbis*: „Formanty *-ěninъ*, *-janinъ* o ile przejrzyste są w swej drugiej części, o tyle w pierwszej nasuwają wiele wątpliwości” (Brodowska-Honowska, 1960, s. 264).

Współcześnie formant *-an* charakteryzuje zwłaszcza całą słowiańszczyznę zachodnią (ale w polszczyźnie — wyłącznie odmianę ludową), choć znany jest także w słowiańszczyźnie południowej i wschodniej (Lindert, 1967; Rospond, 1969; Sulisz, 1969). Także formant *-anin* występuje we wszystkich prawie językach słowiańskich, choć w niektórych jest rzadki (Sulisz, 1969, s. 292). Dodajmy jeszcze, że „paradoksem słowiańskiego modelu na *-ěninъ*, *-janinъ* jest jego wciąż rosnąca produktywność, dokładniej mówiąc, to, że ten stary model słowotwórczy o indoeuropejskim [...] pochodzeniu jest reprezentowany prawie

¹³ W „Słowniku staropolskim” odnotowano tylko cztery derywaty na *-in*, z czego tylko jeden (*jatwieżyn*) to nazwa mieszkańca (SJDSp, s. 177). M. Sulisz (1969, s. 337) odnalazła z kolei siedem staropolskich habitatywów na *-in*.

¹⁴ Pierwotną funkcją formantu *-in* była syngulatywizacja kolektywów (zob. np. Brodowska-Honowska, 1960, s. 264; Kowalik-Kaleta, 1982, s. 44). Z. Klemensiewicz przypuszcza, że syngulatywne *-in* to dawny liczebnik ‘jeden’ (Klemensiewicz i in., 1965, s. 203).

¹⁵ W słowiańszczyźnie dołączanie *-in* do *-an* rozpoczęło się jednak już wcześniej, co najmniej w okresie staro-cerkiewno-słowiańskim (Brodowska-Honowska, 1960, s. 264).

¹⁶ Funkcja ta polegała na „rugowaniu kategorii rzeczowników spółgłoskowych” (Brodowska-Honowska, 1960, s. 264).

wyłącznie nowotworami słowiańskimi bez odpowiedników pozasłowiańskich” (Trubaczew, 1982, s. 32)¹⁷. Cytowany badacz przypuszcza, że owo „powodzenie derywacyjne” zawdzięcza odrzeczownikowy typ słowotwórczy z *-anin* jednemu tylko derywatowi — *sedlaninъ* (Trubaczew, 1982, s. 37), mimo że realizuje on derywację odczasownikową.

Trzeci z formantów wymienionych w tytule artykułu, sufiks *-ak*, w funkcji habitatywnej jest późniejszy od *-an* i *-anin*; derywował znikomą liczbę formacji habitatywnych (Sulisz, 1969, s. 292–293). Był to formant wyraźnie mniej produktywny od *-anie* i *-anin*. M. Sulisz (1969, s. 337) odnotowała jedynie 15 derywatów z *-ak* (od początku piśmiennictwa do połowy XX w.). Mimo to w drugiej połowie XX w. był on znany i produktywny w całej słowiańszczyźnie zachodniej (rzadko występuje w językach wschodnio- i południowosłowiańskich), zwłaszcza zaś w odmianie ludowej polszczyzny (Lindert, 1967, s. 55–62; Sulisz, 1969, s. 293).

II

W polszczyźnie ludowej o dystrybucji formantów tworzących habitatywa decyduje głównie czynnik geograficzny. Na całym polskim obszarze dialektalnym w derywacji habitatywów wykorzystuje się ponad 20 sufiksów (Lindert, 1967), w tym przyrostków nieznanych w tej funkcji polszczyźnie ogólnej. Mimo to gwarowe nazwy mieszkańców pod względem budowy i typów słowotwórczych bliskie są formacjom ogólnopolskim. Najczęstsze i najbardziej charakterystyczne są bowiem formanty *-ak*, *-an* i *-anin* (nieco rzadszy jest *-ec*, o czym niżej), a w większych lub mniejszych zespołach gwarowych wykorzystuje się na ogół dwa, trzy typy słowotwórcze, z których jeden jest dominujący. Nadto tylko niewielka część odnotowanych przez dialektologów habitatywów to derywaty z sufiksami złożonymi z podstawowym *-ak*, *-an* i *-anin* bądź sufiksy rzadkie, nieproduktywne (np. *-acz*, *-arz*, *-ik*).

Przejdźmy do geograficznych zasięgów poszczególnych formantów. Po raz pierwszy zostały one wytyczone w artykule W. Pomianowskiej (1961, s. 42). Na większym obszarze dialektalnym dominuje typ słowotwórczy z *-ak*, obejmujący Polskę północną i centralną, aż po granice Śląska i Małopolski południowej, gdzie występują habitatywa na *-an* i *-anin*. Te ostatnie szerszy zasięg mają w formach liczby mnogiej (*-anie*||*-any*) i występują na całym południu: w Małopolsce, na Śląsku i w Wielkopolsce południowej. Ponadto formanty *-an* i *-anin* tworzą dwie duże słowotwórcze wyspy językowe na północy — na pograniczu północno-wschodnim oraz na Kaszubach. Dla porządku tylko wspomnimy tu jeszcze

¹⁷ Zob. jednak przypis 7.

o sufiksie *-ec*. Charakteryzuje on słowiańszczyznę wschodnią i południową (Sulisz, 1969, s. 293, 336), a w Polsce znany jest wyłącznie w gwarach pogranicza wschodniego (Lindert, 1967, s. 54; MAGP, s. 17).

Wszystkie późniejsze opracowania przynoszą potwierdzenie tego stanu rzeczy, przyjrzyjmy się jednak szczegółom. Sufiks *-ak* występuje powszechnie w Polsce północnej (Lindert, 1967; Siatkowski, 1964; Sulisz, 1969¹⁸), a także w Polsce centralnej i na pograniczu małopolsko-mazowiecko-wielkopolskim, w gwarach łowickich (Szymczak, 1963) oraz w gwarach dawnego powiatu piotrkowskiego (Gala, 1974). Jest on również formantem dominującym — z pewnymi wyjątkami — na większym obszarze Lubelszczyzny (Lindert, 1963). Jeszcze szerszy zasięg tego sufiksu wyznacza mapa 506 w MAGP (s. 17), na której jego południowa izomorfa przebiega mniej więcej wzdłuż linii Wrocław–Kraków–Rzeszów. Przyrostek *-anin* (produktywny głównie w odmianie literackiej) w gwarach wykazywał mniejszą aktywność i występuje wyłącznie w Małopolsce oraz na pograniczu północno-wschodnim¹⁹ (Lindert, 1967); W. Pomianowska (1961, s. 43) podaje także przykład ze Śląska. Sufiks *-an* występuje wyłącznie w gwarach. W monografii B. Lindert (1967) odnotowano dwa derywaty na *-an* z Mazur²⁰, siedem derywatów z Wielkopolski, 10 ze Śląska, 25 z Pomorza i 146 formacji małopolskich, z czego większość, bo 59 derywatów, z dawnego woj. rzeszowskiego, 37 z woj. lubelskiego (ale wyłącznie z części wschodniej, z okolic Biłgoraja²¹), 35 z woj. krakowskiego, 15 z woj. kieleckiego. Ponadto *-an* (wraz z sufiksem *-ak*) tworzy nazwy mieszkańców w dawnym powiecie jarosławskim (Oronowicz, 1999, s. 23), a na północnym wschodzie odnotował ten sufiks J. Siatkowski (1964), choć zaledwie w dwóch wsiach na pograniczu mazursko-podlaskim (badał obszar Warmii i Mazur na linii Lubawa–Olecko, na którym dominują formacje na *-ak*); być może dalej na wschód formacji na *-an* jest więcej, skoro znane są tam dość powszechnie formy liczby mnogiej na *-any||-anie* oraz habitatywa na *-anin*. Formacje na *-an* jako podstawowy typ słowotwórczy koncentrują się więc na południowo-wschodnich krańcach Polski, podczas gdy na pozostałym obszarze przeważa typ z przyrostkiem *-ak*²². Za najaktywniejszy formant habitatywny w odmianie ludowej polszczyzny uznaje

¹⁸ Warto tu przypomnieć tezę autorki o dialektałnym (północnopolskim) charakterze derywacji wymiennej etnonimu *Polak* ← *Polanin* (Sulisz, 1969, s. 336).

¹⁹ Tu jednak, zwłaszcza w części południowej, częściej pojawia się przyrostek *-ec*.

²⁰ Przykłady zaczerpnięte z pracy: Siatkowski, 1964.

²¹ Na pozostałym obszarze wykorzystuje się w tej funkcji formant *-ak* lub *-ec* (Lindert, 1963; Sierociuk, 1996).

²² Podobne rozmieszczenie formantów obserwuje się w gwarowej podkategorii słowotwórczej nazw mieszkańców krajów (*Amerikan*, *Italian*, *Rusnak* itp.). Derywaty na *-an* są tu stosunkowo rzadkie, a zanotowano je głównie w południowej Małopolsce i na południowym Śląsku; sufiks *-anin* jest wyjątkowy, zaś najszerszy zasięg mają derywaty na *-ak* (Tyrpa, 2012, s. 36–38).

się zatem *-ak* (Lindert, 1967; Pomianowska, 1961), którego „terenem wyjściowym ekspansji terytorialnej [...] jest Mazowsze, a ściślej jego część północno-wschodnia” (Pomianowska, 1961, s. 48).

Zacytowana badaczka przypuszcza też, iż pierwotnie formacje na *-an* występowały na całym polskim obszarze językowym (Pomianowska, 1961, s. 45), czego śladem mogą być m.in. nazwy mieszkańek wsi na *-anka* docierające aż do południowej granicy Kaszubszczyzny, Warmii i Mazur (Pomianowska, 1961, s. 48). Tezie tej jednak zdają się przeczyć dane onomastyczne, ściślej — toponimiczne (choć trzeba pamiętać, że są one stosunkowo późne i nie odzwierciedlają procesów osadniczych przedhistorycznych początków Polski). Otóż dawne rozmieszczenie habitatywów na *-an* można w jakimś stopniu utożsamiać z rozmieszczeniem odetnicznych toponimów na *-any*, typu: *Niebieszczany*, *Przebieczany*, *Zagórzany* (zob. Jakus-Borkowa, 1992; Malec, 1998; Podlawska, 1972). Podstawą utożsamienia jest to, że nazwy miejscowe były pierwotnie nazwami mieszkańców i (częściej) grup plemiennych, tworzonymi za pomocą przyrostka *-anie||-any*. Toponimy etniczne należą w większości do najstarszej polskiej warstwy nazewniczej. Podobnie jak habitatywa, w źródłach pojawiają się sporadycznie dopiero w XII w., a szybki ich przyrost następuje w kolejnych wiekach (XIII–XV), co spowodowane zostało nasilonymi ruchami osadniczymi (Malec, 1998, s. 144; Podlawska, 1972, s. 75). Do XVI stulecia są one notowane jedynie w Małopolsce, Wielkopolsce i na Śląsku, później toponimy na *-any* pojawiają się także na Mazowszu (w środkowym biegu Wisły) i na Podlasiu, gdzie są typem produktywnym także w XVII w. i na przełomie XIX i XX w. (Malec, 1998; Podlawska, 1972). Formacje mazowieckie i podlaskie uznaje się jednak za struktury wtórne, nie tyle efekty żywego typu słowotwórczego, ile zapożyczenia schematu derywacyjnego z gotowej nazwy (Podlawska, 1972, s. 75)²³, a czasem tylko zapożyczenia samego formantu; por. pozorne toponimy odetniczne, a w rzeczywistości nazwy wskazujące na wytwory rąk ludzkich, typu *Smolany*, *Barciany* (Jakus-Borkowa, 1992, s. 140–141; Podlawska, 1972, s. 69). Innymi słowy: nazwy miejscowe na *-any* są na Podlasiu stosunkowo późne i być może nie odzwierciedlają pierwotnego mechanizmu derywacyjnego habitatywów, a więc występowanie na pograniczu północno-wschodnim sufiksów habitatywnych *-anin* oraz *-anie||-any* (w liczbie mnogiej) nie jest śladem pierwotnej żywotności formantu *-an*, lecz efektem procesu późniejszego, czyli tworzenia habitatywów od stosunkowo późnych na tym obszarze nazw miejscowych (nie tylko na *-any*). Jeśli tak, byłby to argument przeciwko tezie W. Pomianowskiej o ogólnodialektalnym charakterze polskiego *-an*. Przemawia natomiast za nią

²³ Czy jednak podstawą żywotności typu słowotwórczego nie jest odczytywanie pewnych schematów słowotwórczych z gotowych produktów derywacji i tworzenie na ich podstawie nowych formacji?

występowanie nazw mieszkańców na *-an* na Pomorzu (na ogół w formie liczby mnogiej lub w postaci żeńskiej *-anka*), co trudno tłumaczyć tymi samymi procesami nazewniczymi, które wystąpiły na Podlasiu, na Pomorzu bowiem niemal brak toponimów na *-any* (występuje tam zaledwie jedna taka nazwa miejscowa)²⁴. Pomorskie derywaty z *-an* rzeczywiście mogą być śladem dawnego mechanizmu słowotwórczego. Gdyby więc przyjąć przypuszczenie W. Pomianowskiej, iż pierwotny obszar występowania sufiksu *-an* obejmował całą Polskę etniczną, to z zastrzeżeniem, iż wyjątkiem mogło być Mazowsze — od dawna pozycja przyrostka *-ak* także w funkcji habitatywnej musiała być tam wyjątkowo mocna, skoro dość szybko rozprzestrzenił się on na inne regiony Polski, wypierając derywaty na *-an* (i *-anin*) z obszarów środkowego biegu Wisły i skupiając je głównie na południu.

Na utrzymywanie się sufiksów *-an* i *-anin* na obrzeżach współczesnego polskiego obszaru językowego, przede wszystkim wzdłuż granicy południowej, mogły mieć wpływ sąsiednie języki, zwłaszcza czeski i słowacki, w których formacje na *-an* są dość częste. Mimo przypuszczenia B. Lindert, iż nieliczne w języku ukraińskim — i w językach wschodniosłowiańskich w ogóle — derywaty na *-an* to efekt wpływów polskich (Lindert, 1967, s. 31), podobną rolę mogło odgrywać sąsiedztwo z łemkowszczyzną, w której znane były toponimy odetniczne na *-any*, np.: *Horczańcy, Mokrzańcy, Nadolany, Nagórzańcy, Wysoczańcy* (przykłady za: Rieger 1995, s. 171) i prawdopodobne także habitatywa na *-an* (*jaśliszczan, posadzan, wolan, daliowczan, komańczan, beszczan*)²⁵.

Współcześnie ekspansja formantu *-ak* na południe Polski nie osłabła, ale też nie doprowadziła do zupełnego wyparcia formantu *-an*, taką przynajmniej sytuację obserwuje się na południowo-wschodnich rubieżach Polski. Jeszcze w ubiegłym stuleciu był to obszar z przewagą derywatów na *-an*. Przypomnijmy: B. Lindert (1967) w swej monografii odnotowała 59 habitatywów na *-an* i 28 na *-ak* z dawnego województwa rzeszowskiego²⁶, a wcześniej, w początkach XX w., O. Chomiński zarejestrował na tym obszarze tylko kilka formacji z *-ak*, *-ec* oraz *-ic*, stwierdzając dominację derywatów z *-an* (Chomiński, 1915, s. 174). Dziś natomiast najbardziej rozpowszechniony jest formant *-ak* (tworzący 58 derywatów), sufiks *-anin* tworzy 44 formacje, sufiks *-an* natomiast zaledwie 16 habi-

²⁴ Tłumaczy się to nasiloną germanizacją toponimii Pomorza (Podlaska, 1972, s. 81). Inną „zagadką” słowotwórczą na tym obszarze jest etnonim *Słowinieć* (Rospond, 1966, s. 31), utworzony za pomocą formantu typowego dla wschodniego pogranicza Polski.

²⁵ Przykłady pochodzą ze wsi, które przed drugą wojną światową leżały na zwartym obszarze łemkowszczyzny, były całkowicie lub częściowo łemkowskie, i mieszkańców takich wsi również nazywają.

²⁶ Trudno ocenić wartość porównawczą tej proporcji, w przywołanym opracowaniu brak bowiem informacji, czy materiał słowotwórczy z tego obszaru przytaczany jest w całości, czy w wyborze.

tatywów, które zapisano w pięciu wsiach w pow. sanockim i sześciu wsiach w pow. krośnieńskim (ogółem zebrano 118 derywatów w 27 wsiach woj. podkarpackiego). Dokładne proporcje przedstawiają się następująco:

	<i>-ak</i>	<i>-anin</i>	<i>-an</i>
pow. krośnieński	42	29	9
pow. brzozowski	13	12	–
pow. sanocki	3	3	7

O ile jeszcze we wspomnianej pracy B. Lindert (1967, s. 27) derywaty nazywające mieszkańca Krosna i Brzozowa to odpowiednio *krośnian* i *brzozowian*, o tyle współcześnie zanotowałem już tylko *krośniaka* i *brzozowiaka* lub *brzozowianina*; utrzymały się natomiast wysunięte bardziej na południowy wschód: *jaśliszczan*, *komańczan* (Pomianowska, 1961, s. 43), *iwoniczan*, *klimkówczan*, *milczan*, *posadzan* (Chomiński, 1915, s. 174). Zwiększenie się liczby formacji na *-anin*, niezależnie od obszaru ich występowania, można tłumaczyć wpływem polszczyzny ogólnej na język mieszkańców wsi.

Przytoczone wyżej dane nie mówią wszystkiego o współczesnej produktywności poszczególnych formantów. J. Sierociuk (1996, 2001, s. 158) słusznie poucza, iż faktyczny jej stopień można ustalić jedynie na podstawie pewnego eksperymentu słowotwórczego, gdyż nazwy mieszkańców występujące na danym obszarze stanowią klasę zamkniętą, nieliczną i na poły zleksykalizowaną, ograniczoną do nazw mieszkańców najbliższych miejscowości (Sierociuk, 1996, s. 64–65). Postępując zatem w sposób zaproponowany przez niego, na podstawie kwestionariuszy, w których pytano o nazwy mieszkańców odleglejszych lub nieznanymi respondentom miejscowości, zebrano 131 derywatów z powiatu krośnieńskiego. Tylko trzy kwestionariusze wykazują regularność derywacyjną, wszystkie bowiem (lub niemal wszystkie) nazwy mieszkańców tworzono w nich przy użyciu jednego formantu: *-ak*, *-anin* oraz, co ciekawe, *-arz*. W pozostałych kwestionariuszach typy słowotwórcze były bardziej zróżnicowane, najliczniejszą zaś grupę stanowiły derywaty z *-ak* (51 formacji); sufiks *-an* tworzył 29 formacji, *-anin* zaś ledwie 11²⁷. Najwyższą rangę zatem ma wśród sufiksów wciąż *-ak*, lecz — co istotne — odwróceniu uległy proporcje produktywności sufiksów *-an* i *-anin*. Wpływ polszczyzny ogólnej (typ z *-anin*) na derywację habitatywów jest więc stosunkowo nieduży, formant *-an* zaś ma w polszczyźnie ludowej nieco silniejszą pozycję, niżby to wynikało z kwestionariuszy podstawowych. Pewne jest jedno: zmieniający się w czasie i przestrzeni układ poszczególnych typów słowotwórczych, dość częsta wariantywność słowotwórcza habitatywów (*brzozowiak*||*brzozowianin*, *klimkowiak*||*klimkowanin*||*klimkówczan*||*klimkowanin*), a także

²⁷ Siedem formacji utworzono za pomocą innych sufiksów: *-arz* (4) oraz *-ek*, *-in*, *-uch*.

przewaga kwestionariuszy, w których występują derywaty tworzone przy użyciu dwóch, czasem trzech przyrostków, nad kwestionariuszami, w których konsekwentnie używa się jednego sufiksu, świadczą o wciąż nieustalanej hierarchii formantów habitatywnych w polszczyźnie ludowej.

III

Przyrostki *-ak*, *-an* i *-anin* na zbadanym przeze mnie obszarze różnią się również funkcją pragmatyczną. Rzeczowniki na *-ak* są niekiedy oceniane przez informatorów jako „dawne”, „grube”, „gwarowe”, a formacje na *-anin* jako „poprawne”, „właściwe”, „dzisiejsze”. Gwarowość formacji na *-ak* wzmocniana jest ich wymową typu *jaśłok*, *korczyniok*, *wrocaniok*²⁸. Ponadto między *-ak*, z jednej strony, a *-anin* i *-an*, z drugiej, rysuje się inna różnica pragmatyczna — wartości ekspresywnej. Formant *-ak* często wnosi do derywatu wartość pejoratywną, a habitatywa ludowe na *-ak* doraźnie pełnią nawet funkcję wyzwiskową, czego zdają się dowodzić wypowiedzi typu: „Ty *głojszczoku!*”, „Jak jedziesz, *jaśłoku!*”, „Idź mi stąd, *wrocanioku ty!*” (sklepikarz do nachalnego klienta z sąsiedniej wsi). Mieszkańców podkrośnieńskiej Korczyny powszechnie nazywa się *korczyniokami*, ale derywat ten w okolicznych wsiach używany jest jako synonim *skapca* i funkcjonuje jako wyzwisko²⁹. Inną natomiast sytuację obserwujemy na pograniczu małopolsko-wielkopolskim. Z badań S. Gali (1974) jednoznacznie wynika, że formant *-ak* w funkcji habitatywnej jest tam takiego nacechowania pozbawiony; tworzy on często warianty neutralne, używane obok derywatów z ekspresywnymi sufiksami *-us* i *-arz*. Ekspresywność typów słowotwórczych z *-ak* ma zatem charakter lokalny, zaś wyjaśnienie ich pejoratywnego nacechowania widziałbym w tym, iż na południu *-ak*, jako formant „obcy”, „napierający” z dialektów centralnych, mógł być traktowany jako „gorszy”, ośmieszający.

Kategoria słowotwórcza nazw mieszkańców konkuruje na wsi z innymi nazwami małych społeczności ludzkich, z przezwiskami sensu stricto³⁰. Jest to kategoria leksykalna bardzo charakterystyczna dla gwar polskich, w każdej chyba

²⁸ Derywaty na *-an* i *-anin* są na tym obszarze wymawiane niemal zawsze z *a* (np. *jaśliszczan*) (zob. Chomiński, 1915, s. 85, 174), podczas gdy w gwarach Małopolski południowej występuje najczęściej wymowa z *o* (np. *piekielnicon*). Zachowanie *a* jasnego w pozycji przed *n* jest zapewne „skutkiem wpływu ruskiego” (Chomiński, 1915, s. 88).

²⁹ Jest to formacja pod Krosnem powszechnie znana, a do tego odporna na słowotwórcze „odświeżanie” leksyki — tworzona jest przy użyciu sufiksu *-ak* we wszystkich kwestionariuszach „eksperymentalnych”, także w tych, w których pozostałe habitatywa urabiano najczęściej za pomocą formantu *-anin* lub *-an*.

³⁰ Dodajmy też, iż w różnych miejscach Polski funkcjonują ponadto habitatywne określenia analityczne typu: *trojanowski naród*, *gołębski człowiek*, z *Morgów ludzie* (przykłady za: Gala, 1974, s. 92).

wsi znane są zbiorowe przezwiska sąsiedzkie, typu: *tajojki* ‘mieszkańcy wsi, w gwarze której występuje wyrażenie *ta joj*’, *cebularze* ‘mieszkańcy wsi, w której uprawia się dużo cebuli’, *paryjarze* ‘mieszkańcy wsi położonej w paryi (głębokim, porośniętym chaszczami jarze)’, *pamularze* ‘mieszkańcy wsi, w której często przyrządza się pamulę (rodzaj zupy)’, *opalcarze* ‘mieszkańcy wsi, w której wyrabia się opałki (rodzaj dużych koszy)’ (zob. Kurdyła, 2014). W Polsce południowo-wschodniej z tych dwóch typów określeń społeczności wiejskich (i miejskich) częściej wybiera się przezwisko. W każdej wsi znanych jest od kilku do kilkunastu przezwisk zbiorowych, ponadto często zdarza się, że w konkretnych wsiach używane są tylko przezwiska, brak natomiast habitatywów, które pozwoliłyby na neutralne określenie sąsiadów albo też należą do sfery biernej lub tylko potencjalnej słownictwa. Na Podkarpaciu do wyjątków należą wsie, których mieszkańców określa się wyłącznie habitatywum (m.in. przywołane nieco wcześniej: *jaślak*, *wrocaniak*, *krośniak*; za sprawą sufiksu mają one najczęściej nacechowanie pejoratywne) lub podstawowo habitatywum, rzadziej przezwiskiem — ta sytuacja dotyczy m.in. mieszkańców wspomnianej Korczyny, znacznie częściej nazywanych *korczyńiakami* niż *kocimi jajami* (derywaty tego typu są już de facto przezwiskami).

K. Kleszczowa (1998, s. 102) stwierdza, że „kategoria nazw mieszkańców nie podlegała w historii języka polskiego zasadniczym zmianom. Typ na *-anin* także w języku współczesnym należy do produktywnych”. Stwierdzenie to nie całkiem jednak pokrywa się z dokonany w niniejszym artykule przeglądem badań. Wynika zeń m.in., że nie da się ustalić bezspornie pierwotnej, przedhistorycznej postaci formantu *-an-in* w liczbie pojedynczej. Złożoność sufiksu skłania jednak do przypuszczenia, iż pierwotnym i podstawowym polskim formantem habitatywnym był nie *-anin*, lecz *-an*, obecnie produktywny jedynie w gwarach Polski południowo-wschodniej. Sufiks *-anin* nie zawsze zajmował pozycję dominującą w derywacji nazw mieszkańców, w przeszłości miał silną konkurencję w postaci formantu *-czyk*, a zaledwie pół wieku temu B. Lindert przewidywała wymarcie typu z *-anin*. Również w polszczyźnie ludowej układ formantów habitatywnych ulega nieustannym, ale też jednokierunkowym przekształceniom, polegającym na rugowaniu starszego *-an(in)* przez nowszy, mazowiecki *-ak*. Można przypuszczać, że jego popularność ma związek z powszechnością i wielofunkcyjnością tego formantu w polszczyźnie ogólnej. O ile innowacja południowa (małopolska) upowszechniła się jako podstawowy i neutralny lub oficjalny sposób nazywania mieszkańców polskich miast i wsi, o tyle innowacja północna, mazowiecka, występuje w polszczyźnie ogólnej rzadko, z nacechowaniem pragmatycznym, stylistycznym i/lub pejoratywnym.

LITERATURA

- Brodowska-Honowska, M. (1960). Nazwy mieszkańców w języku staro-cerkiewno-słowiańskim. *Onomastica*, VI, s. 249–266.
- Chomiński, O. (1915). Dialekty polskie okolic Rymanowa. *Materiały i Prace Komisji Językowej AU*, 7. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, s. 75–182.
- Gaertner, H. (1934). *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Cz. III, 1: Słowotwórstwo. Lwów–Warszawa: Książnica Atlas.
- Gala, S. (1974). Odtoponimiczne nazwy mieszkańców w powiecie piotrkowskim. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 20, s. 79–97.
- GWJP — R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.). *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. T. 2: Morfologia. Wyd. 2. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN, 1998.
- Jakus-Borkowa, E. (1992). Etonimy a nazwy etniczne z *-*jan-||-*ěn-* w zachodniej Słowiańszczyźnie. *Prace Językoznawcze Uniwersytetu Gdańskiego*, 16, s. 135–146.
- Jaros, V. (2008). Nazwy mieszkańców w wybranych pismach naukowych Joachima Lelewela. W: J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Wokół słów i znaczeń*. T. II: Z problemów słowotwórstwa. *Materiały drugiej konferencji językoznawczej poświęconej pamięci profesora Bogusława Krei*. Gdańsk: Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, s. 223–232.
- Klęmsiewicz, Z., Lehr-Spławiński, T., Urbańczyk, S. (1965). *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Wyd. 3. Warszawa: PWN.
- Kleszczowa, K. (1998). Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja. *Rzeczowniki*. Katowice: Wyd. UŚ.
- Kowalik-Kaleta, Z. (1982). Miejsce kategorii nazw mieszkańców (*Polanin, Francuz, warszawiak*) oraz etników (*Wiślanie, Litwini*) w systemie językowym. *Onomastica*, XXVII, s. 39–53.
- Kreja, B. (1978). Problematyka słowotwórcza derywatów od nazw geograficznych we współczesnym języku polskim. *Gdańskie Studia Językoznawcze*, 2, s. 5–18.
- Kurdyła, T. (2014). Jak *Hauczok z Kapconem* — rzecz o gwarowych przezwiskach mieszkańców sąsiednich wsi. W: E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła (red.), *Język w środowisku wiejskim*. T. II: Gwara — społeczeństwo — kultura. Kraków: Collegium Columbinum, s. 105–119.
- Lindert, B. (1963). Przyrostki tworzące nazwy mieszkańców na terenie województwa lubelskiego. *Onomastica*, VIII, z. 1–2, s. 313–327.
- Lindert, B. (1966). Formanty *-ěninъ* i *-janinъ (-aninъ)* w słowiańskich nazwach mieszkańców. *Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, 6, s. 301–305.
- Lindert, B. (1967). Formanty służące do tworzenia nazw mieszkańców w językach słowiańskich. Lublin: UMCS. Wydział Humanistyczny.
- MAGP — M. Karaś (red.) (1968). *Mały atlas gwar polskich*. T. XI, cz. 1: Mapy 501–550 i 2 mapy pomocnicze. Wrocław–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Malec, M. (1998). Etonimy. Nazwy narodowości. Nazwy mieszkańców. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne*. *Encyklopedia*. Warszawa–Kraków: Wyd. IJP PAN, s. 181–188.
- NSPP — A. Markowski (red.) (2003). *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*. Wyd. 2, dodr. 4. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Oronowicz, E. (1999). Przewiska w gwarach dawnego powiatu jarosławskiego (analiza semantyczna, wpływy wschodniosłowiańskie i południowsłowiańskie). W: S. Warchoń (red.), *Rozprawy Sławistyczne*, 15: Przewiska i przydomki w językach słowiańskich. Cz. II. Lublin: Wyd. UMCS, s. 11–25.
- Podławska, D. (1972). Nazwy etniczne z sufiksami *-any* i *-ice* na terenie Polski. *Onomastica*, XVII, s. 65–82.

- Pomianowska, W. (1961). Nazwy mieszkańców wsi w gwarach polskich. Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN, 4, z. 5, s. 39–48.
- Rieger, J. (1995). Słownictwo i nazewnictwo łemkowskie. Warszawa: Wyd. Naukowe Semper.
- Rospond, S. (1966). Struktura pierwotnych etnonimów słowiańskich. Cz. I. Rocznik Sławistyczny, 26, s. 21–32.
- Rospond, S. (1969). Struktura pierwotnych etnonimów słowiańskich. Cz. II: Formacje po rozpadzie dialektalnym (IX w. i nn.). Rocznik Sławistyczny, 29, s. 9–28.
- Siatkowski, J. (1964). Warmińsko-mazurskie nazwy mieszkańca i mieszkanki wsi. Prace Filologiczne, 18, cz. 3, s. 253–260.
- Sierociuk, J. (1996). Z zagadnień produktywności formantów gwarowych. Poznańskie Spotkania Językoznawcze, 1, s. 59–65.
- Sierociuk, J. (2001). Założenia metodologiczne badań słowotwórstwa gwarowego. W: J. Sierociuk (red.), Gwary dziś. T. I: Metodologia badań. Poznań: Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 153–160.
- SJDSp — K. Kleszczowa (red.) (1996). Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych. Prace Naukowe UŚ w Katowicach, 1574. Katowice: Wyd. UŚ.
- SJPDor — W. Doroszewski (red.) (1958–1969). Słownik języka polskiego. T. I–XI. Warszawa: PWN.
- Sławski, F. (1974). Zarys słowotwórstwa prasłowiańskiego. W: F. Sławski (red.), Słownik prasłowiański. T. I. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 43–141.
- Sulisz, M. (1969). Budowa słowotwórcza nazw etnicznych w języku polskim. (Formacje z przyrostkiem *-anin*, *-ak*|-*ak*, *-czyk*, *-ec*, *-ek*, *-ik*|-*yk*, *-in*|-*yn*). Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, VII, s. 287–341.
- Szymczak, M. (1963). Nazwiska i formacje pochodne w gwarze Domaniewka, pow. Łęczyca. Onomastica, VIII, s. 293–311.
- Taszycycki, W. (1964). Kilka uwag o nazwach mieszkańców od nazw krain i miejscowości. Prace Filologiczne, XVIII, cz. 3, s. 261–265.
- Trubaczew, O. (1982). Ze studiów nad słowotwórstwem prasłowiańskim: Geneza modelu *-ĕninъ*, *-janinъ*. Onomastica, XXVIII, s. 23–37.
- Tyrpa, A. (2012). Polskie choronimy i etnonimy ludowe. Onomastica, LVI, s. 25–52.

SUMMARY

POLISH INHABITANTS' NAMES WITH *-ak*, *-an* AND *-anin*

This article presents formally the functional and geographical diversity of the linguistic categories of Polish inhabitants' names, focusing on the top three suffixes: *-ak*, *-an* and *-anin*. The first part discusses the criteria of suffix distribution, their functional diversity, origin, as well as their formal and semantic development in Polish. The second part is devoted to the old-fashioned and modern formal diversity of inhabitants' names in Polish dialects. There is also a division of Polish language areas into the northern, central and western part with the suffix *-ak*, and the southern and eastern part (nowadays only southern and eastern borderland) with the suffix *-anin*. The last part describes locally conditioned pragmatic characteristics of the suffix *-ak*, and the attitude in Polish local dialects of the linguistic category of inhabitants' names to collective neighbors' nicknames.

Key words: word-formation, inhabitants' names, suffixes *-anin*, *-an*, *-ak*